

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZNACZNA ILOŚĆ NARKOTYKÓW NIE TRAFI NA RYNEK

Policjanci z warszawskiej Woli zatrzymali obywatela Białorusi podejrzanego o przygotowanie do nielegalnego wprowadzenia w obrót znacznej ilości środków odurzających. W trakcie przeszukań funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 140 gramów poporcjowanej marihuany, wagę elektroniczną oraz kilkaset sztuk torebek foliowych z zapięciem strunowym. 31-latek odpowie również za próbę wręczenia 10 tys. złotych łapówki funkcjonariuszom oraz naruszenie nietykalności cielesnej policjanta.

Funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością narkotykową mieli informacje, iż w jednym z lokali na Woli prawdopodobnie znajduje się znaczna ilość środków odurzających. Kryminalni natychmiast udali się pod wskazany adres. Będąc na klatce bloku, zauważyli wychodzącego z lokalu mężczyznę. Legitymowanym okazał się 31-letni obywatel Białorusi.

Po wejściu do mieszkania funkcjonariusze wyczuli silną woń marihuany. W jego mieszkaniu policjanci zabezpieczyli stoik wypełniony torebkami foliowymi z suszem roślinnym. W trakcie przeszukania zabezpieczyli dodatkowo ponad sto poporcjowanych działek marihuany. Łącznie policjanci zabezpieczyli ponad 140 gramów marihuany, wagę elektroniczną oraz kilkaset torebek foliowych służących do porcjowania środków odurzających.

Podczas interwencji mężczyzna był agresywny, chciał za wszelką cenę uniknąć odpowiedzialności. Ponadto próbował wręczyć policjantom 10 tys. złotych łapówki za odstąpienie od czynności służbowych. Tym zachowaniem naraził się dodatkowo na zarzut korupcji. Na poczet przyszłej kary policjanci zatrzymali od obywatela Białorusi 1000 złotych oraz 100 euro.

W prokuraturze 31-latek usłyszał trzy zarzuty: przygotowania do wprowadzenia znacznej ilości środków odurzających, obietnicy udzielenia korzyści majątkowej oraz naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza. Sąd przychylił się do wniosku i zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

(KSP / mg)



